

Sygn. akt I C 291/11

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marcin Ilków

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Drzymała

po rozpoznaniu w dniu 09 kwietnia 2013r. w Strzelcach Opolskich

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko T. Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. Ł. na rzecz powódki J. S. kwotę 174 zł (sto siedemdziesiąt cztery złote);

II. umarza postępowanie w zakresie kwoty 300 zł (trzysta złotych);

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. przyznaje na rzecz pełnomocnika z urzędu adwokata R. K. wynagrodzenie w wysokości 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym podatek VAT w wysokości 276 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce J. S.;

V. nakazuje ściągnąć od powódki J. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich kwotę 156,17 zł (sto pięćdziesiąt sześć złotych 17/100) tytułem wydatków pokrytych tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Powódka J. W. (obecnie, po zawarciu związku małżeńskiego, S.) wniosła o zasądzenie od pozwanego T. Ł. kwoty 5.500,00 zł wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka podniosła, iż zimą 2009 roku pozwany dokonał kradzieży z altany nr 373, w której powódka pomieszkiwała, jej rzeczy osobistych, sprzętów użytkowych, których była właścicielem oraz jej dokumentów. Nadto pozwany miał zabrać powódce grzejnik stanowiący jej własność. Pozwany mimo ustnego wezwania do dodania grzejnika, nie uczynił tego, zaś sam wymienił zamki w altanie uniemożliwiając zamieszkiwanie w niej powódce. Ponadto wskazano, że pozwany zabrał siatkę ogrodzeniową powódki i jej narzędzia budowlane.

Pozwany na rozprawie w dniu 1 marca 2012 roku wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że altana nr 373 była jego własnością, a żadnych rzeczy z altany nie zabierał, ponieważ żadnych rzeczy do zabrania w tej altanie nie było, gdy pojawiał się tam dwukrotnie celem spisania liczników zużycia energii elektrycznej oraz w kwestii zwrotu udzielonej powódce pożyczki. Przy kolejnej wizycie pozwany w środku altany widział jedynie tapczan, narożnik i lodówkę, a rzeczy, o których wspominała powódka, to zabrała ze swoim partnerem. Część rzeczy pozwany spalił, a część oddał na

złom. Sama altana wymagała remontu. Pozwany nadto oświadczył, że siatkę ogrodzeniową powódka może w każdej chwili odebrać, jak i telewizor i kuchenkę.

Na rozprawie w dniu 22 listopada 2012 roku powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 300 zł.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka zamieszkiwała w budynku, w którym mieściła się siedziba jej pracodawcy tj. w budynku (...) Spółdzielni (...) w S., a w którym przechowywała telewizor, łóżko, szafę, sztukę i szklanki, książki, 4 fotele, wersalkę, segment kuchenny i pokojowy, półki wiszące ścienne, a także naczynia kuchenne.

Rzeczy te były rzeczami używanymi już w momencie ich zakupu przez powódkę.

Dowody:

- zeznania świadka A. F., k. 121;
- zeznania powódki, k. 121-122;
- zaświadczenie, k. 140;
- zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach, k. 141;
- oświadczenie z dnia 5 września 2008 roku, k. 138;
- pokwitowanie z dnia 7 sierpnia 2008 roku, k. 139;

W związku z koniecznością opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania powódka znalazła ofertę dotyczącą działki nr (...), wystawioną przez B. B. za kwotę 4.000 zł. W dniu 6 czerwca 2009 roku zawarto umowę kupna – sprzedaży altany nr 373, na podstawie, której ustalono, że w dniu podpisania umowy powódka przekaże B. B. połowę ww. kwoty, tj. 2.000 zł (pożyczoną od pozwanego), a po pół roku, tj. w grudniu 2009 r., ma zapłacić drugą połowę. Ustalono także, że w przypadku nie dotrzymania terminu płatności drugiej raty, pierwsza rata zgodnie z wolą stron miała ulec przypadkowi.

Powódka zaczęła używać tą działkę od razu przenosząc do niej część ze swoich rzeczy z dotychczasowego miejsca pobytu. Na zakupionej działce jej dotychczasowi właściciele pozostawili narożnik, lodówkę, pufy, dwa fotele, dwa grille, sprzęty ogrodnicze, w tym kosiarkę spalinową żyłkową oraz lustro, dywan, czajnik, sztukę i szklanki. Cena zakupu altany zawierała także ww. wyposażenie.

W związku ze zbliżającym się terminem spłaty drugiej raty, a także z powodu problemów finansowych powódka udała się do pozwanego po pożyczkę, kwoty 2.000 zł.

W związku z tym strony podpisały w dniu 1 grudnia 2009 roku, aneks do wcześniejszej umowy którego przedmiotem miała być kolejna pożyczka J. W. kwoty 2.000,00 zł. Spłata tej kwoty miała nastąpić w ratach płatnych od dnia 1 lutego 2010 roku po 260 zł, zaś w czasie spłaty tej pożyczki pozwana mogła zamieszkać w altanie na działce nr (...), która miała być będącej własnością powoda do czasu spłacenia zobowiązania. Aneks do umowy został podpisany w domu powoda. W czasie podpisywania umowy obok aneksu leżały 2.000 zł. Po jego podpisaniu powód zabrał aneks i pieniądze, nie dając ich powódce, mimo innej treści podpisanego dokumentu.

Znając sytuację odnośnie ww. działki nr (...), kwotę 2.000 zł, która miała trafić zgodnie z wolą stron do rąk powódki powód przekazał bezpośrednio B. B., stając się faktycznym właścicielem działki nr (...).

Dowody:

- zeznania świadka B. B., k. 100;

- zeznania powódki, k. 121-122;

W dniu 1 grudnia 2009 roku została zawarta pomiędzy stronami umowa dotycząca wynajmu działki nr (...) wraz z altaną. Płatność za wynajem miała wynosić 50 zł miesięcznie, a za energię elektryczną także 50 zł zgodnie ze wskazaniem licznika i faktury VAT, na zasadzie prognozowania. Powódka miała uiszczać płatność do dnia trzydziestego każdego miesiąca do rąk własnych pozwanego za pokwitowaniem na danej umowie. Końcowym rozliczeniem za energię elektryczną miała być nowa książeczka rozliczeniowa. Gdyby płatność nie była regulowana w terminie J. S. miała opuścić altanę, a zaległość uregulować w ciągu dwóch tygodni.

Świadcami podpisania powyższej umowy byli: C. P. i M. K..

Dowody:

- umowa z dnia 1 grudnia 2009 roku, k. 25;

- zeznania powódki, k. 121-122;

- zeznania pozwanego, k. 122;

W dniu 29 grudnia 2009 roku T. Ł. wypowiedział powódce i jej partnerowi umowę z dnia 1 grudnia 2009 roku. Wypowiedzenie było dwutygodniowe, a jako powód wypowiedzenia pozwany stwierdził brak płatności za używanie altany, a także urządzanie libacji alkoholowych i nielegalne przebywanie w niej osób.

Wypowiedzenie zawierało podpisy powódki i jej partnera, jednak pozwany uczynił adnotację, że J. S. (wówczas W.) i R. Ś. odmówili podpisania wypowiedzenia i nie przyjęli go.

Powódka nie czekała na upływ terminu wypowiedzenia i opuściła altanę wcześniej, zabierając ze sobą swoje rzeczy.

Pozwany po opuszczeniu altany przez powódkę zastał altanę w stanie nie do zamieszkania. Drzwi były otwarte, w środku znajdowały się rupiecie oraz inne rzeczy bez większej wartości. Zniszczone fotele oraz tapczan pozwany spalił, a lodówkę oddał na złom. Pozwany w altanie wymienił zamki.

W momencie, w którym pozwany przejął altanę od powódki nie było w niej narzędzi budowlanych.

T. Ł. zabrał z altany grzejnik olejowy, który za środki powódki w wysokości 174 zł został zakupiony przez C. P.. Mimo wymiany zdań, jaka nastąpiła między stronami w trakcie wnoszenia grzejnika, powódka nie zdołała go wtedy odzyskać.

Dowody:

- zeznania świadka C. P., k. 17;

- dokument ubezpieczenia sprzętu, k. 63;

- wypowiedzenie z altany 373, k. 26;

- zeznania świadka M. H., k. 84;

- zeznania świadka P. J., k. 100;

- zeznania powódki, k. 121-122;

- zeznania pozwanego, k. 122;

W grudniu 2008 r., grudniu 2009 r. oraz na początku 2010 r. Komenda Powiatowa Policji w S. nie odnotowała żadnych interwencji z udziałem stron postępowania.

Dowody:

- notatka Komendy Powiatowej Policji w Strzelcach Opolskichz dnia 28 grudnia 2011 r., k. 15;

- notatka Komendy Powiatowej Policji w Strzelcach Opolskichz dnia 22 marca 2012 r., k. 58;

T. Ł. pozwem z dnia 28 czerwca 2011 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. W. kwoty 6.168 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 maja 2009 r. do dnia zapłaty, wniósł także o zasądzenie kosztów procesu. Podstawą roszczenia była umowa pożyczki zawarta między stronami, opiewająca na kwotę 6.168 zł, która miała być spłacona w 24 ratach. Pozwana uiszczyła tylko pierwszą ratę uchylając się od zapłaty pozostałej kwoty.

Sprawa prowadzona była pod sygnaturą akt I C 51/12, gdzie na rozprawie w dniu 1 marca 2012 roku T. Ł. rozszerzył swoje powództwo o kwotę 2.000 zł ,do kwoty 8.168,00 zł, przedkładając aneks do wcześniejszej umowy podpisany w dniu 01 grudnia 2009 r.

Wyrokiem z dnia 11 października 2012 r. Sąd zasądził od J. W. na rzecz T. Ł. kwotę 1.486 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Dowód:

- pozew z dnia 28 czerwca 2011 r. oraz wyrok z dnia 11 października 2012 roku w sprawie I C 51/12 upr - w aktach sprawy I C 51/12 upr Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w znikomej części.

Bezspornym w sprawie było, iż w dniu 1 grudnia 2009 roku pomiędzy T. Ł. a J. S. (wówczas W.) została zawarta umowa dotycząca wynajmu działki nr (...) wraz z altaną. Nadto poza sporem było, iż umowę tą wypowiedziano, a powódka opuściła ww. altanę.

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy pozwany rzeczywiście zabrał powódce jakiegokolwiek jej rzeczy pozostawione w altanie nr 373, jeżeli tak, to jakie, a tym samym ustalenie czy pozwany winien uiszczyć powódce żadaną przez nią kwotę.

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił częściowo na podstawie zeznań świadków występujących w sprawie, w części jedynie opierając swą wiedzę na dołączonych do sprawy dokumentach, a uzupełniając traktując zeznania stron.

Jako w pełni wiarygodne i logiczne Sąd uznał zeznania świadka B. B., jako osoby w żaden sposób nie związanej ze stronami sporu, która w sposób bezstronny i obiektywny przedstawiała przebieg wydarzeń będących jedną z podstaw niniejszego sporu. Pomocne były zeznania świadka C. P., w szczególności w zakresie własności grzejnika olejowego zabranego przez pozwanego z altany, w której zamieszkiwała powódka. W zakresie stanu altany po opuszczeniu jej przez powódkę pomocne okazały się zeznania świadka P. J. oraz M. H., natomiast zeznania świadka A. F. posłużyły do ustalenia sytuacji materialno – bytowej powódki zanim jeszcze zamieszkała w altanie, w której umieściła rzeczy, których równowartości dochodzi od pozwanego.

Sąd pominął w znacznej części zeznania pozostałych świadków ze strony powódki, albowiem treść ich zeznań, jak choćby świadka S. F., w zasadniczej części oparta była na informacjach, jakie zdążyła im przekazać powódka, a w związku z czym nie można było ich uznać jako rzeczywiście obiektywnych, pozbawionych wpływu strony procesu. Ponadto, pomijając nawet fakt uzyskania wiedzy o sprawie od powódki, to zeznania te były na tyle mało szczegółowe i niespójne, że na ich podstawie Sąd nie mógł ustalić zbieżnej wersji w sprawie tego, co pozwany miał uczynić z rzeczami, jakie powódka rzekomo pozostawiła w opuszczonej altanie.

Sąd oddalił wnioski dowodowe o ponowne przesłuchanie świadków S. F. i C. P., bowiem ponowne ich przesłuchanie byłoby niecelowe. Ponadto w związku z treścią zeznań późniejszych świadków zawnioskowanych przez pozwanego, którzy skutecznie obalili twierdzenia powódki w tym zakresie, ponowne przesłuchanie ww. świadków było zdaniem Sądu niedopuszczalne, bowiem istniała uzasadniona obawa co do treści ich późniejszych zeznań, że mogły być efektem np. zasugerowania się zeznaniami innych świadków, a także mogłyby zmierzać do wykazania za wszelką cenę wersji powódki.

Zgodnie z przepisami art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strona, która wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne powinna wskazywać dowody na poparcie swoich twierdzeń. Przepis art. 6 k.c. wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą – generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Powódkę obciążał więc obowiązek wykazania, iż przysługuje jej uprawnienie do dochodzenia od pozwanego zapłaty należności w związku z domniemanym zaborem przez niego jej rzeczy.

Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Subiektywne poczucie krzywdy powódki i jej przekonanie o zasadności swojego stanowiska nie może zastąpić procesowego wykazania - zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. - wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

W przedmiotowej sprawie powódka w żaden możliwy sposób nie przekonała Sądu o tym, że pozwany faktycznie przywłaszczył jej rzeczy, które pozostawiła na działce i tym samym, by miał z tego tytułu zapłacić powódce żadaną przez nią kwotę.

Powódka prócz własnych twierdzeń, nie potwierdzonych innym materiałem dowodowym, w nie dość dostateczny sposób przekonała Sąd do swej argumentacji, albowiem świadkowie ci, o czym wspomniano wyżej, albo nie pamiętali szczegółów związanych z tymi rzeczami, albo swą wiedzę czerpali z informacji, jakie uzyskali od samej powódki. Tym samym Sąd treść tych zeznań miała ograniczony wpływ na poczynione ustalenia faktyczne.

Sąd opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym stanął na stanowisku, iż powódka, po otrzymaniu wypowiedzenie, faktycznie opuściła altanę, zabierając część swoich rzeczy, nie wykluczone, że pozostawiając pozostałą ich część, lecz nie wykazała skutecznie aby zabrał je pozwany. Nie bez znaczenia jest fakt, że część z nich należała de facto do samego pozwanego, bowiem pozostawione były w tej altanie przez poprzedniego jej właściciela, jako objęte ceną sprzedaży. To właśnie część z nich tzn.: tapczan i fotele, czy lodówkę pozwany z altany usunął.

Brak jest dowodów na to, że pozwany rzeczywiście zabrał pozostałe rzeczy, oprócz gołosłownych i nie udowodnionych twierdzeń powódki.

Jedyną okolicznością powodującą uwzględnienie roszczenia na rzecz powódki jest fakt zabrania przez pozwanego grzejnika olejowego, zakupionego co prawda przez osobę trzecią, jednak należącego faktycznie do powódki. Świadek C. P. wykazała tą okoliczność dostarczoną dokumentem, a przy tym potwierdziła, że rzeczywiście pozwany ten grzejnik z altany wynosił. Dlatego też w tym zakresie Sąd nie dał wiary pozwanemu, wedle którego grzejnik stanowił jego własność. Przez to zaś, uwzględniając cenę zakupu grzejnika, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 174 zł, bowiem rzeczywiście wykazano, że pozwany rzecz tą zabrał i nie oddał powódce, a przy tym nie wykazano, aby to była jego własność.

W pozostałym zaś zakresie powództwo nie mogło zostać uwzględnione, ponieważ powódka nie wykazała w żaden sposób, by pozwany pozostawione przez nią rzeczy zabrał, bądź zniszczył.

Tym samym wobec braku dostatecznych dowodów na tą okoliczność Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Zgodnie z art. 203 § 1 i 2 oraz 4 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, przy czym Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W przedmiotowej sprawie powódka w swym piśmie z dnia 20 listopada 2012 roku, popartym następnie wypowiedzią jej pełnomocnika na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2013 roku, cofnęła pozwu w zakresie kwoty 300 zł zrzekając się tego roszczenia.

W ten sposób, w oparciu o powyższe przepisy, Sąd umorzył postępowanie w zakresie tej kwoty w myśl art. 355 § 1 k.p.c..

Odnosnie odsetek to art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódka nie wniosła o zasądzenie jakiegokolwiek rodzaju odsetek, toteż Sąd w wyroku, zasądził na jej rzecz kwotę 174 zł bez odsetek.

Powódkę w toku sprawy reprezentował pełnomocnik z urzędu, zaś koszty pełnomocnictwa nie zostały uiszczone, w związku z czym Sąd orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika opierając się na przepisach Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), mając na uwadze wysokość roszczenia powódki.

Według § 2 ust 2 w/w rozporządzenia podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1 (tj. opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego), stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Zgodnie z § 6 pkt 4 cyt. rozporządzenia, stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika w niniejszej sprawie wynosi 1.200 zł. Dlatego też Sąd przyznał pełnomocnikowi powódki koszty zastępstwa procesowego, na jego wniosek, w wysokości odpowiadającej treści pkt 4 § 6 rozporządzenia powiększoną o należny podatek VAT stosownie do treści § 2 ust 3 w/w rozporządzenia.

W toku procesu Skarb Państwa poniósł wydatek związany ze zwrotem kosztu dojazdu świadka B. B. w wysokości 156,17 zł, wezwanego na wniosek powódki, co z kolei uzasadnia treść punktu V wyroku.

Wobec powyższego, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.